

Stefan Marek Grochalski

Uniwersytet Opolski

ORCID 0000-0003-4812-7441

margroch@uni.opole.pl

Prawo kosmiczne w kontekście trzech reżimów prawnych. Jedność celów czy egoizm interesów?

Słowa kluczowe: prawnomiędzynarodowe regulacje pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej, orbita geostacjonarna, eksploatacja Kosmosu, prawo kosmiczne – reżimy prawne, wielość podmiotów eksploatujących kosmos, państwowe i pozapaństwowe podmioty, narodowe agencje kosmiczne

Streszczenie. W artykule zaprezentowano aktualne kwestie związane z wykorzystaniem przestrzeni kosmicznej wraz ze wskazaniem konieczności przestrzegania obowiązujących regulacji, współtworzących międzynarodowe prawo kosmiczne. Zaprezentowano swego rodzaju proces – ewolucję wykorzystywania przestrzeni kosmicznej, poczynwszy od monopolu państw, przez zdefiniowane wolę państw działania organizacji międzynarodowych, kończąc na narodowych agencjach kosmicznych, będących instytucjonalnym wsparciem również dla prywatnych podmiotów. W pracy, adekwatnie do wykazanej wielopodmiotowości, prezentuje się regulacje prawne, w których pierwsze konwencje, umowy z lat 60. i 70. XX w., współtworzące międzynarodowe prawo kosmiczne, winny być traktowane jako normy *ius cogens*.

Space law in the context of three legal regimes. The unity of objectives or the egoism of interests?

Keywords: international legal regulations of peaceful use of outer space, geostationary orbit, space exploration, space law - legal regimes, multitude of entities exploring space, state and non-state entities, national space agencies

Summary. The article presents the current issues related to the use of outer space along with the necessity to comply with the applicable regulations establishing international space law. The process of the evolution of the use of space is presented. It starts with the monopoly of states, through actions of international organisations exercising the will of appropriate states and culminating with national space agencies, also providing the institutional support for private entities. The paper, taking into account the evidenced multitude of the entities involved, presents legal regulations in which the first conventions, agreements from the 1960s and 1970s, establishing jointly international space law, should be treated as *ius cogens* norms.

Od ponad siedemdziesięciu lat przestrzeń kosmiczna przestała być tą, której człowiek doświadczał duchowo i wzrokowo, jedynie patrząc w górę. Przestrzeń ta nie jest przeznaczona już tylko dla religii, dla poetów czy dla marzycieli. Dzięki osią-

gnięciom nauki, przede wszystkim dzięki astrofizykom, stała się ona z jednej strony coraz bardziej poznawalna, a przez to coraz bardziej nam bliższa, z drugiej zaś – wyzwoliła u polityków określone oczekiwania skutkujące potrzebą działań. A tam, gdzie politycy, tam różne koncepcje, stawiane cele, ambicje, priorytety, egoizmy, racje stanu. Tam również zapotrzebowanie na regulacje prawne.

Pewnym *signum temporis* stał się fakt, że obecnie brakuje totalnej dominacji państw w realizowanych programach kosmicznych (*OldSpace*) na rzecz komercjalizacji (*NewSpace*), „[...] której cechą charakterystyczną jest przejście od branży, która była silnie uzależniona od agencji rządowych (i pieniędzy podatników) do bardziej sprawnego i niezależnego sektora prywatnego, który jest innowacyjny i w głównej mierze opiera się na nowych technologiach”¹.

W procesie poznawania i wykorzystania Kosmosu (lecz nie jego podboju), jest kilka szczególnych dat – wydarzeń, które tę przestrzeń, z woli państw pozbawioną suwerennego władztwa jakiegokolwiek podmiotu, określaną jako *ad infinitum*, czynią nam – ludzkości – bliższą. Bezsprzecznie, niedawne udane lądowanie amerykańskiego łazika planetarnego *Perseverance* („Wytrwałość”) na Marsie oraz pierwsza w historii chińska sonda międzyplanetarna Tianwen-1, która weszła na orbitę Marsa², obok wystrzelenia w Kosmos pierwszego sztucznego satelity Ziemi (1957), pierwszego człowieka w przestrzeni kosmicznej (1961), pierwszego „space-ru” człowieka w przestrzeni kosmicznej (1965), lądowania człowieka na Księżycu i bezpiecznym powrocie na Ziemię (1969), do takich szczególnych i przełomowych wydarzeń należy.

Używane często terminy „podbój Kosmosu”, „kolonizacja Kosmosu”, o ile nie są tylko publicystycznymi określeniami, powinny zapalać przed ludzkością czerwoną lampkę, budząc tym samym co najmniej ostrzegawczą refleksję. W racji stanu każdego państwa zawiera się, co naturalne, egoizm, który, znany z historii, wielokrotnie prowadził do katastrof o charakterze nie tylko bilateralnym czy regionalnym, ale wręcz światowym. W przypadku wykorzystania Kosmosu niezgodnie z obowiązującym prawem do celów militarnych, jego skutki mogą mieć wymiar planetarny³. Nie można wykluczyć, że ulegną bezpowrotnemu zniszczeniu budowane przez kilkadziesiąt wieków cywilizacyjne struktury, systemy społeczne, prawne polityczne

¹ Szerzej M. Polkowska, *Prawo, prywatyzacja i bezpieczeństwo – szczególne wyzwania nowej ery kosmicznej (NEWSPACE)*, [w:] „Teki Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie”, Lublin 2020, t. XIII, Nr 2, s. 435-450.

² Źródło: <https://businessinsider.com.pl/technologie/nowe-technologie/chinski-satelita-wszedl-na-orbite-marsa/cwzt88m> [dostęp: 27.02.2021].

³ S.M. Grochalski, P. Szewczyk, *Bezpieczna przestrzeń kosmiczna eliminująca potencjalny problem globalny. Wymiar prawnomiędzynarodowy*, [w:] E. Dynia, S. Kubas, *Bezpieczeństwo w międzynarodowym i krajowym prawie lotniczym i kosmicznym*, Rzeszów 2019, s. 203-215.

i ekonomiczne. Dlatego, bez wątplenia, pytaniem retorycznym jest, czy ów egoizm powinien również realizować się w przestrzeni kosmicznej⁴?

Osiągnięcia w poznawaniu – ujarzmianiu Kosmosu dają zasadniczo dwie satysfakcje. Pierwsza z nich to poczucie spełnienia dla ludzi nauki, również dla marzycieli. Druga to satysfakcja dla polityków, którzy otrzymują, już od chwili wystrzelenia w Kosmos pierwszego sztucznego satelity Ziemi, nowe nadzieje, możliwości osiągania celów politycznych i wojskowych, nową ich zdaniem przestrzeń do zawłaszczenia. Sprowadzić się to może, niestety, do prostego wzoru, który wydaje się być priorytetowy: że oto poprzez podbój przestrzeni kosmicznej określone państwa będą nieprawdopodobnie silniejsze, a obywatele tych państw będą mieli egzystencjalnie lepiej niż pozostali. I choć propagandowo mówi się często: „dla ludzkości”, to w gruncie rzeczy naprawdę znaczy to: „dla nas”, „dla naszych”. Ewentualna realizacja takiego egoizmu z jednej strony prowadzić może do działań mogących być źródłem egoistycznego dobrostanu tej grupy. Z drugiej zaś, świadomość skutków ewentualnej planetarnej przegranej staje się przesłanką do racjonalnej współpracy, kompromisów, wspólnych uzgodnień. Korzystanie z natury Kosmosu winno bezsprzecznie być przedsięwzięciem o wymiarze globalnym, nie podbojowym czy kolonizacyjnym, jedynym z podstawowych celów winno być bowiem rozszerzenie egzystencji naszej cywilizacji na terytoria innych ciał niebieskich Układu Słonecznego poprzez pokojową, zgodną z prawem kosmicznym, ich eksplorację⁵.

Począwszy od 1957 r., kiedy to rozpoczęła się era zdobywania i wykorzystywania Kosmosu, przyjęto szereg rozwiązań prawnych, dotyczących zarówno określenia statusu prawnego Kosmosu, jak również wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Pojawiło się międzynarodowe prawo kosmiczne jako jedna z najmłodszych części międzynarodowego prawa publicznego. Obecnie międzynarodowe prawo kosmiczne to całokształt zasad i norm ustanawiających określony porządek prawny dla przestrzeni kosmicznej, łącznie z ciałami niebieskimi. System ten określa prawa i obowiązki uczestników i użytkowników⁶. Gdyby pokusić się o określenie, w których latach problematyka międzynarodowego prawa kosmicznego była analizowana i podlegała różnego rodzaju opracowaniom najczęściej, to bez wątplenia były to dekady lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w., które utrzymują prymat i priorytet w tej dziedzinie. Lata dziewięćdziesiąte i pierw-

⁴ M. Polkowska, *op. cit.*, s. 210-218.

⁵ Elon Musk, biznesmen i marzyciel stwierdził: „Uważam, że w interesie ludzkości jest to, byśmy stali się gatunkiem kolonizującym planety i eksplorującym Kosmos. Rozpoczęcie podboju Marsa będzie jednak wymagało znacznych nakładów finansowych” – podkreśla. „Chcę w maksymalnym stopniu przyczynić się do urzeczywistnienia tej wizji. A do tego potrzeba będzie dużych pieniędzy” – dodaje. Źródło: <https://businessinsider.com.pl/firmy/strategie/elon-musk-i-kolonizacja-marsa-miliarder-pozbywa-sie-majatku/01219z8> [dostęp: 27.02.2021].

⁶ A. Górbiel, *Międzynarodowe prawo kosmiczne*, Warszawa 1985, s. 11.

sze dekady XXI w. są w odniesieniu do umów międzynarodowych niemalże wyciszone. Do wyjątków należy zaliczyć przyjęte w 1993 r. przez Organizację Narodów Zjednoczonych Zasady, dotyczące wykorzystywania jądrowych źródeł energii w przestrzeni kosmicznej, m.in. Zasada nr 8, która stanowi: „każde państwo, które wypuszcza albo powoduje wypuszczenie obiektu w przestrzeń kosmiczną, oraz każde państwo, z którego terytorium lub urządzeń obiekt jest wypuszczany, ponosi międzynarodową odpowiedzialność za szkody wyrządzone obcemu państwu bądź jego osobom fizycznym i prawnym”⁷. A zatem państwa ponoszą odpowiedzialność międzynarodową za działania z wykorzystaniem w przestrzeni kosmicznej jądrowych źródeł energii, niezależnie od tego, czy prowadzone są one przez organizacje rządowe, czy pozarządowe, a szkoda wyrządzona została państwu, osobom fizycznym, osobom prawnym⁸.

Ten nie do końca pozytywny stan nie wynika z faktu, że przestrzeń kosmiczna została w całości prawnie uregulowana. Wynika to jedynie, niestety, z braku woli państw i prawdopodobnie z przekonania, że obowiązujące międzynarodowe umowy wystarczająco z jednej strony regulują, z drugiej krępują.

Przestrzeń kosmiczna to, zwłaszcza obecnie, realna już możliwość wykorzystywani przede wszystkim orbity geostacjonarnej (*geostationary orbit*), znajdującej się na wysokości 35 786 km nad równikiem (ok. 42 tys. km od środka Ziemi). Obecnie trudno byłoby wyobrazić sobie kontakty społeczne ludzi w sytuacji sprzecznej z obowiązującymi uregulowaniami dotyczącymi tejże orbity. Obejmować to może również możliwości eksploracji surowców naturalnych, budowania na przestrzeni ciał niebieskich stałych stacji badawczych. Wymienione tu, już rzeczywiste jak również pozostałe możliwości, stają się szczególnie dla kapitału nadzieją na inwestycje, a tym samym na osiągnięcie nieporównywalnych, by nie rzec kosmicznych, zysków. Powinno to skutkować potrzebą – koniecznością działań poprzez praktykę traktatową, regulującą prawa w zakresie adekwatnego zdefiniowania obowiązków, odpowiedzialności państw, korporacji, osób prawnych i fizycznych w zakresie pokojowego, zrównoważonego wykorzystywania przestrzeni kosmicznej. Ponoszenie odpowiedzialności za jej stan i bezpieczeństwo chociażby w coraz częściej poruszanej, bardzo ważnej kwestii, dotyczącej obowiązków wynikających z ochrony środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich. Skutkują one między innymi koniecznością opracowania i realizowania planu związanego bezpośrednio z ochroną tego środowiska, jak na przykład działań odnoszących się do prawidłowych emisji sygnałów transmitowanych przez satelity umieszczone na wcześniej

⁷ Szerzej Z. Galicki, *Odpowiedzialność międzynarodowa za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne*, [w:] *Kosmos w prawie i polityce, prawo i polityka w kosmosie*, red. K. Myszone-Kostrzewska, Warszawa 2017, s. 52–61.

⁸ M.N. Shaw, *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2000, s. 294.

wspomnianej orbicie geostacjonarnej, o ograniczonej pojemności. Nie wystarczy już świadomość zagrożenia tyającego się tzw. śmieci kosmicznych mogących spowodować niewyobrażalne skutki negatywne⁹. Nie wystarczy już wyobrażenia związana z brakiem odbioru na Ziemi, przekazywanego za pomocą satelity sygnału. Takie, wcale nieirracjonalne, scenariusze skutkować powinny tym, że już obecnie od polityków, prawników czy biznesmenów powinno wymagać się racjonalnych działań w sferze politycznej, prawnej i biznesowej, prowadzących do takich prawnych regulacji, których przestrzeganie w istotny sposób przyczyniłoby się do profilaktycznej eliminacji tego rodzaju zagrożeń.

Eksploracja Kosmosu obecnie realizowana jest (swoiste *signum temporis*) przez wiele podmiotów: państwa, organizacje międzynarodowe o charakterze rządowym i pozarządowym, korporacje ponadnarodowe oraz podmioty prywatne. Dlatego też szeroko postrzegane kwestie dotyczące wykorzystania przestrzeni kosmicznej w coraz większym wymiarze podlegają trzem reżimom prawnym, które – jako pierwotne i wtórne normy prawa kosmicznego – powinny być w stosunku do siebie „interaktywne”¹⁰. Pierwszy reżim, przyjęty przez państwa, skutecznie doprowadził do powstania systemu powszechnie obowiązującego¹¹. Drugi z nich, powstały ze swoistej niemocy państw niemogących pojedynczo osiągnąć zamierzonych celów, odnosi się bezpośrednio do szeroko lub wąsko wyspecjalizowanych organizacji międzynarodowych, przedmiotowo skierowanych na praktyczne działania w przestrzeni kosmicznej¹². Trzeci to coraz częściej występujący reżim dotyczący zabezpieczenia działań prywatnego kapitału, usytuowany w systemach prawa wewnętrznego państw, często określane jako *domestic space law*¹³.

Wymieniony powyżej pierwszy reżim charakteryzuje się tym, że współtworzy go bezprecedensowa liczba zawartych, zwłaszcza w dekadzie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w., traktatów. Z woli państw dokonano regulacji, w historii ludzkości rzeczywiście w nowym zakresie przedmiotowym. Co najistotniejsze, państwa, uświadamiając sobie powagę sytuacji, w absolutnie bezprecedensowych krótkich terminach ratyfikowały wszystkie uzgodnione porozumienia, aby jak najszybciej mogły stać się one obowiązującym prawem. Ta, w krótkim czasie wyne-

⁹ Szerzej D. Kuźniar, *Ochrona środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich. Studium prawnomiędzynarodowe*, Rzeszów 2019.

¹⁰ P.M. de Leon, H. Van Traa-Engelman, *Space law*, [w:] A. Nollkaemper, I. Plakokefalos, *International Space Law. The Practice of Shared Responsibility in International Law*, Amsterdam–Utrecht 2017, s. 453–478.

¹¹ A. Górbiel, *op. cit.*, s. 9–31.

¹² S.M. Grochalski, *Działania organizacji międzynarodowych w przestrzeni kosmicznej*, [w:] *Odpowiedzialność międzynarodowa jako element międzynarodowego porządku prawnego*, red. A. Kozłowski, B. Mielnik, Wrocław 2009, s. 295–311.

¹³ Szerzej N.C. Goldman, *American Space Law. International and Domestic*, Iowa State University Press, Ames 1988.

gocjowana wielość traktatów, umów, paktów, deklaracji, zaczęła obowiązywać nie, jak dotychczas, regiony, subregiony, całą planetę, lecz przestrzeń, w stosunku do której przyjęto przede wszystkim zobowiązanie nieumieszczania na orbicie Ziemi w przestrzeni kosmicznej i na ciałach niebieskich żadnych obiektów przenoszących energię jądrową, jak również inne rodzaje broni masowego rażenia. Wielość, szybkość uzgodnień i ratyfikacji świadczy o uświadomionych sobie przez państwa, zwłaszcza przez ówczesne supermocarstwa, możliwych globalnych negatywnych skutkach. W konsekwencji, międzynarodowe prawo kosmiczne, począwszy od dekady lat sześćdziesiątych XX w., staje się bezsprzecznie pierwszym systemem prawnym regulującym najistotniejsze kwestie związane bezpośrednio z prawnym statusem przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich, jak również z dopuszczalnymi sposobami wykorzystania tejże przestrzeni, co reguluje międzynarodowe prawo kosmiczne. Jest ono z jednej strony pozytywnym rezultatem osiągnięć ludzkości w zakresie możliwości technicznych, z drugiej – pokojową gwarancją, u podstaw której stał uzasadniony strach, wynikający z uświadomionych sobie możliwych reperkusji przewagi w wykorzystaniu Kosmosu przez jedno z ówczesnych supermocarstw. Te – co prawda, nie jedyne – determinanty doprowadziły w 1959 r. do powołania przez Zgromadzenie Ogólne ONZ Komitetu ds. Pokojowego Wykorzystania Przestrzeni Kosmicznej¹⁴. Prace Komitetu bez wątplenia przyczyniły się do opracowania, a w konsekwencji do przyjęcia niemalże wszystkich traktatów, w których zostały zawarte obowiązujące zasady współtworzące międzynarodowe prawo kosmiczne. Na szczególne podkreślenie zasługuje wypracowanie reżimu, czyli prawnych regulacji dotyczących takich kwestii, jak delimitacja końca przestrzeni powietrznej i początku przestrzeni kosmicznej, neutralizacja przestrzeni kosmicznej, określenia, iż w stosunku do przestrzeni kosmicznej obowiązywać będzie zasada *res communis*, a tym samym odejście, dla dobra wszystkich, od zasady suwerennego władztwa państwa, w jednakowym stopniu przestrzeganej przez wszystkie podmioty. Reżim ten, obiektywnie najstarszy, będący swoistym *lex generalis*, jednoznacznie formułuje również zasadę pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Uznał kosmonautów w przestrzeni kosmicznej za przedstawicieli ludzkości, zobowiązał państwa do ratowania kosmonautów i rejestracji wysyłanych w przestrzeń kosmiczną satelitów, a także określił w sposób szczególny ich odpowiedzialność za szkody spowodowane działaniami kosmicznymi¹⁵.

¹⁴ Samo powołanie Komitetu wskazuje już na kształtującą się normę „pokojowego wykorzystania” Kosmosu.

¹⁵ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych w sprawie współpracy międzynarodowej w dziedzinie pokojowego wykorzystywania przestrzeni kosmicznej (Rez. 14/1472 z 12.12.1959 r.); Układ o zakazie prób broni nuklearnej w atmosferze, przestrzeni kosmicznej i pod wodą (Dz. U. 63.52.288 z 22.11.1963 r.); Deklaracja zasad prawnych w dziedzinie działalności państw w badaniu przestrzeni kosmicznej (Rez. 18/1962 z 13.12.1963 r.); Traktat o zasadach określających

Powyższymi regulacjami zbudowano podstawy dla wszystkich kolejnych systemów. Zasadne wydaje się stwierdzenie, iż dla działań państw w przestrzeni kosmicznej sformułowane zostały normy o charakterze *ius cogens*.

Odnosząc się do tzw. drugiego reżimu, należy na wstępie przytoczyć postanowienie art. VI Układu Kosmicznego, który dopuszcza pozapaństwowe podmioty do działania w przestrzeni kosmicznej. Powołanie tych organizacji datuje się niemalże od chwili podjęcia pierwszych prób praktycznego zdobycia Kosmosu. Są wśród nich, jako pierwsze, organizacje międzynarodowe o charakterze rządowym o zasięgu światowym i regionalnym, a następnie organizacje o charakterze pozarządowym. Rządowe organizacje międzynarodowe zasadniczo są swoistą sformalizowaną konstrukcją współdziałania państw w analizowanym wymiarze, w procesie eksploracji Kosmosu w odniesieniu do celów, zakresu obowiązków i ponoszonej odpowiedzialności. Między innymi w strukturach powołanych przez państwa organizacji międzynarodowych, np. Europejskiej Agencji Kosmicznej, stwierdzono, iż posiada ona osobowość prawną, nadano jej *ius tractatum*, *ius contrahendi* oraz *ius standi*, w związku z czym ma prawo do zawierania umów, zakupu, zbywania majątku trwałego, podejmowania czynności procesowych¹⁶. Liczba tych organizacji z różnych powodów może się zmieniać, a to w związku z powołaniem nowych lub

działalność państw w zakresie badania i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej, łącznie z Księżycem i innymi ciałami niebieskimi (Rez. 21/2222 z 13.12.1966 r., Dz. U. 68.14.82 z 15.05.1968 r.); Układ o ratowaniu kosmonautów, powrocie kosmonautów i zwrocie obiektów wysłanych w przestrzeń kosmiczną (Rez. 22/2345 z 22.04.1968 r., Dz. U. 69.15.110 z 23.05.1969 r.); Porozumienie o utworzeniu międzynarodowego systemu i organizacji łączności kosmicznej „INTERSPUTNIK” (Dz. U. 74.40.234. z 6.11.1974 r.); Konwencja o międzynarodowej odpowiedzialności za szkody spowodowane przez obiekty kosmiczne (Rez. 2777 z 29.11.1971 r., Dz. U. 73.27.154 z 30.06.1973 r.); Konwencja o rejestracji obiektów wysłanych w przestrzeń kosmiczną (Rez. 3235 z 22.11.1074 r., Dz. U. 79.5.22 z 30.03.1979 r.); Konwencja o utworzeniu Międzynarodowej Organizacji Morskiej Łączności Satelitarnej „INMARSAT” oraz Porozumienie eksploatacyjne dotyczące Międzynarodowej Organizacji Morskiej Łączności Satelitarnej „INMARSAT” (Dz. U. 80.7.19 z 11.03.1980 r.); Porozumienie o współpracy w dziedzinie badań i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach pokojowych (Dz. U. 77.31.135 z 28.10.1977 r.); Konwencja o przekazywaniu i wykorzystywaniu danych ze zdalnego badania Ziemi z Kosmosu (Dz. U. 80.10.27 z 10.04.1980 r.); Układ normujący działalność państw na Księżycu i innych ciałach niebieskich (Rez. 3468 z 5.12.1979 r., Polska nie jest stroną układu); Zasady regulujące wykorzystywanie przez Państwa sztucznych satelitów Ziemi do międzynarodowych bezpośrednich przekazów satelitarnych (Rez. ONZ z 1982 r.); Zasady odnoszące się do zdalnego badania Ziemi z przestrzeni kosmicznej (aneks do Rez. 4165 ONZ z 1986 r.); Deklaracja o współpracy międzynarodowej w dziedzinie badań i wykorzystywania przestrzeni kosmicznej dla dobra i w interesie wszystkich Państw, w szczególności potrzeb krajów rozwijających się (Rez. 51/122 ONZ z 1996 r.). Teksty wymienionych źródeł patrz *Wybór aktów prawnych do nauki międzynarodowego prawa lotniczego i kosmicznego*, red. P. Durys, F. Jasiński, Warszawa 1999, s. 211-330.

¹⁶ Również m.in. art. IV, podpisanego w Waszyngtonie 20.08.1971 r. Układu o Międzynarodowej Organizacji Telekomunikacji Satelitarnej INTELSAT oraz art. XXV podpisanej w Londynie 3.09.1976 r. Konwencji w sprawie Międzynarodowej Morskiej Organizacji Satelitarnej INMARSAT.

też z rozwiązaniem już istniejących¹⁷. Proces ten dotyczy również organizacji, które zajmują się sprawami Kosmosu i determinowany jest oczekiwaniem konkretnych rezultatów przez zespół państw odnoszących się do praktycznych działań w przestrzeni kosmicznej organizacji międzynarodowych¹⁸.

Opierając się na postanowieniach pierwszego reżimu, skutecznie, zwłaszcza od dekady lat osiemdziesiątych XX w. i w dużej mierze przez organizacje międzynarodowe, prowadzone są efektywne działania w zakresie bezpośredniej telewizji satelitarnej, teledetekcji, systemów GPS, meteorologii, geodezji, kartografii czy też budowy nowych stacji orbitalnych¹⁹. W związku z eksploracją Kosmosu można również w tym miejscu przywołać coraz częściej artykułowany problem tzw. śmieci kosmicznych, przez niektórych określane jako efekt zanieczyszczenia Kosmosu. Wokół Ziemi krąży ponad 300 mln śmieci o średnicy powyżej 1 mm. Do pułapu 2000 km nad Ziemią krąży 7000 satelitów, w tym 1200 działających, 20 teleskopów, stacja kosmiczna, porzucone części rakiet, fragmenty obwodów elektrycznych, kawałki powłoki wahadłowców, rękawica astronauty, cząsteczki moczu, członki rakiet z misji Apollo oraz 32 reaktory atomowe, które zasiłały satelity. Aż 93 proc. tych śmieci wytworzyły trzy państwa: USA, Rosja i Chiny²⁰.

Rzeczywiste działania organizacji międzynarodowych opierają się na stworzonym przez państwa członkowskie prawie wtórnym, sprecyzowanym w części dotyczącej zakresu przedmiotowego umowy powołującej daną organizację. Bezspornie definiowanie celu czy sposoby działania prowadzące do uzyskania zamierzonych efektów muszą być, i w praktyce są, wywiedzione z prawa reżimu pierwszego – prawa pierwotnego. Normy te można zatem określić jako *lex specialis* w stosunku do ogólnych zasad określonych w traktatach. W sposób szczególny odnosi się ta relacja do kwestii związanych z ponoszeniem przez organizację międzynarodową odpowiedzialności za sprzeczne z prawem działania w przestrzeni kosmicznej. Szczególnymi w sensie skuteczności, zarówno od strony regulacji prawnych, jak też stosowanej praktyki, są działania Europejskiej Agencji Kosmicznej (ESA)²¹. W ten

¹⁷ M. Polkowska, *Prawo kosmiczne w obliczu nowych problemów współczesności*, Warszawa 2011, s. 123-143.

¹⁸ Organizacje te to m.in. Międzynarodowy Związek Telekomunikacyjny – ITU, Międzynarodowa Organizacja Łączności Satelitarnej – INTELSAT, Międzynarodowa Organizacja Morskiej Łączności Satelitarnej – INMARSAT, Światowa Organizacja Meteorologiczna – WMO, Europejska Agencja Kosmiczna – ESA, Europejska Organizacja Badań Astronomicznych Na Półkuli Południowej – ESO.

¹⁹ R. Szafarz, *Badanie ziemi z kosmosu w świetle prawa międzynarodowego*, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1987. Również B. Wiewiórowska, *Bezpośrednia telewizja satelitarna. Studium prawnomiędzynarodowe*, Warszawa-Łódź 1981. Również M. Polkowska, *op. cit.*, s. 99-1123.

²⁰ <https://www.crazynauka.pl/wielki-kosmiczny-smietnik-do-sprzatniecia/#> [dostęp: 27.02.2021]. Również D. Kuźniar, *op. cit.*

²¹ Szerzej K. Myszona-Kostrzewa, *The European Satellite Navigation Systems – Law and Institutions*, [w:] *Legal and Political Aspects of the Use of European Satellite Navigation Systems Galileo and EGNOS*, ed. K. Myszona-Kostrzewa, Warsaw 2018, s. 25-41.

kontekst wpisują się działania ESA, np. dotyczące planów skompletowania załogi, która w niedalekiej przyszłości prowadzić będzie badania w przestrzeni kosmicznej, a która rekrutowana jest na podstawie traktatów budujących pierwszy reżim. ESA, będąca organizacją międzynarodową, zatrudniając astronautów i astronautki, określiła ich status jako urzędników międzynarodowych, będących w przestrzeni kosmicznej przedstawicielami ludzkości.

Z kolei trzeci reżim urzeczywistnił się w dekadzie lat osiemdziesiątych XX w. Jego początek to działalność narodowych agencji kosmicznych, zainicjowanie procesu prywatyzacji i komercjalizacji działań w Kosmosie, jak również efekt niebezpiecznych ambicji mocarstwowych polityków²². Fakt ten skutkował m.in. tym, że w doktrynie zaczęły pojawiać się opracowania mówiące wręcz o międzynarodowym prywatnym prawie kosmicznym. Spowodowane to było sprzyjającymi w niektórych państwach, np. w USA, Rosji czy Chinach, tendencjami do tworzenia wewnętrznego prawodawstwa, bezpośrednio dotyczącego kosmicznej komercji. Tym samym międzynarodowe prawo kosmiczne przestało mieć monopol w definiowaniu podstaw prawnych, odnoszących się do zadań i celów. W coraz większym wymiarze mówi się np. o górnictwie kosmicznym, o komercyjnym sprowadzaniu na Ziemię rzadkich, występujących na powierzchni i w głębi ciał niebieskich, surowców mineralnych. Nie wyklucza się handlu tymi surowcami, posiadania na nie monopolu i tym samym bycia bogatszym, lepszym od innych. To musi wywołać zapotrzebowanie na określone regulacje prawne, wynikające przede wszystkim z prawa wewnętrznego zainteresowanych państw. Podkreślić należy, że państwa nie czekają z regulacjami do momentu zaistnienia faktycznych, technicznych możliwości, ale niejako *a priori* ustalają reguły pozwalające określić np. kwestie dotyczące własności działek, do kogo należeć będą surowce wydobywane w Kosmosie, czy rozstrzyganie w tym zakresie pojawiających się możliwych sporów.

Taki stan rzeczy realizuje przyjęta w USA ustawa, która zapewnia amerykańskim obywatelom i firmom prawo do posiadania, użytkowania i sprzedawania surowców pozyskiwanych przede wszystkim z planetoid. W myśl regulacji, zwanej w skrócie The Space Act of 2015, amerykańscy obywatele lub przedsiębiorcy mogą pozyskiwać na własność jedynie nieożywione zasoby z ciał niebieskich Układu Słonecznego lub przestrzeni kosmicznej. Firma Orbital Assembly Corporation,

²² Niezwykle niepokojąca z punktu widzenia obowiązującego prawa budząca wiele zastrzeżeń i wątpliwości jest podana przez prezydenta Donalda Trumpa informacja o podjętej decyzji dotyczącej utworzenia przez USA pierwszego oddziału wojskowego do walki w Kosmosie. „Moja nowa krajowa strategia dotycząca przestrzeni kosmicznej uznaje, że przestrzeń kosmiczna jest dziedziną walki wojennej, podobnie jak ląd, powietrze i morze” – powiedział Trump w bazie wojskowej Miramar Air Station. Być może była to bezpośrednia odpowiedź na zaprezentowaną przez Federację Rosyjską rakietę o napędzie jądrowym, zdolną do przenoszenia wielu głowic jądrowych jednocześnie, chociaż należy pamiętać, że pomysł utworzenia Space Corps, pojawił się już w lipcu 2017 r. SPACECOM. Dowództwo kosmiczne armii USA, businessinsider.com.pl [dostęp: 1.03.2021].

zajmująca się tematyką zasiedlania przestrzeni kosmicznej, planuje do 2027 r. wybudowanie pierwszego komercyjnego kosmicznego hotelu, który byłby zamieszkały przez naukowców i turystów. Projekt ten ma połączyć wynajęte przez stacje kosmiczne laboratoria z apartamentami hotelowymi dla astrofizyków i kosmicznych turystów. Na przykład odnalezione na planetoidzie bakterie nie mogłyby zatem stać się własnością firmy, która na nie natrafiła.

Nowe amerykańskie prawo budzi kontrowersje. Aby nie wejść w konflikt z prawem międzynarodowym, Kongres USA umieścił w przyjętej ustawie „klauzulę o pozaterytorialnej suwerenności”, w której jasno stwierdzono, że nadane ustawą prawa własności do pozyskanych minerałów nie dają podstaw do przejścia na własność samego ciała niebieskiego²³.

Również w systemie prawa wewnętrznego Federacji Rosyjskiej od 1993 r. obowiązuje Ustawa o działalności kosmicznej, znowelizowana w 1996 r. Ustawa ta nie pozostawia wątpliwości co do tego, że, po pierwsze, przyjęte przez Federację Rosyjską umowy dotyczące szeroko rozumianych obowiązków w odniesieniu do przestrzeni kosmicznej bezwzględnie podlegają ratyfikacji. Po drugie – ustawa przewiduje *lex specialis* odnoszące się do obowiązku poniesienia odpowiedzialności w sytuacji spowodowania szkody. Po trzecie, mówi ona również o zasadach dotyczących się działań w Kosmosie, jednoznacznie stwierdzając, że te zobowiązują Federację Rosyjską do ich przestrzegania w przypadku działań związanych z działaniami w przestrzeni kosmicznej, jak również do ponoszenia odpowiedzialności w przypadku niestosowania się do jej postanowień²⁴.

W tym kontekście nie należy również zapominać o polskiej ustawie z września 2014 r. o Polskiej Agencji Kosmicznej²⁵. Art. 3.1 przytoczonej ustawy określa cele: „Agencja realizuje zadania w zakresie badań i rozwoju techniki kosmicznej, w tym inżynierii satelitarnej oraz ich zastosowania dla celów użytkowych, gospodarczych, obronnych, bezpieczeństwa państwa oraz naukowych”. Może wydać się to mało istotne, ale ze względów komercyjnych i identyfikujących, Agencja upowszechniła nowe logo. Jest ono prostsze od poprzedniego i składa się ze słowa POLSA, przy czym litera O ma dorysowaną orbitę, a litera A przypomina grecką literę lamb-

²³ J.I. Gabrynowicz, *A Very Brief Look at Space Law: Then and Now*, notatki własne sporządzone podczas konferencji „Działalność kosmiczna – prawo i administracja” zorganizowanej przez Senat Rzeczypospolitej Polskiej 28.05.2018 r. Również B. Skardzińska, *Górnictwo kosmiczne – prawo i perspektywy*, [w:] *Prawne aspekty działalności kosmicznej*, red. K. Myszona-Kostrzewa, E. Mreńca, P.B. Zientarski, Warszawa 2019.

²⁴ J.M. Kołosow, W.I. Kuzniecowa, *Międzynarodowe Prawo*, Moskwa 1998, s. 577.

²⁵ Za załączek polskiego prawa kosmicznego można uznać Ustawę z 26 września 2014 r. o Polskiej Agencji Kosmicznej, Dz. U. z 2014 r., poz. 1533. Również Obwieszczenie Marszałka Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 21 października 2020 r. w sprawie ogłoszenia jednolitego tekstu ustawy o Polskiej Agencji Kosmicznej. Należy także mieć na uwadze prace nad projektem ustawy o działalności kosmicznej oraz Krajowym Rejestrze Obiektów Kosmicznych.

da. Wszystkie tego rodzaju plany i wykonania bez wątpienia zbliżają nas, ludzi, nie tylko do poznania Kosmosu, ale przede wszystkim do korzystania z jego dóbr i możliwości, opierając się na obowiązującym prawie.

Znamienne jest, że współcześnie wiele problemów, zagadnień związanych z potrzebą normatywnych rozstrzygnięć dotyczących działań w przestrzeni kosmicznej realizuje się według wielu systemów. Z powyżej przytoczonych prezentacji aktów prawa kosmicznego należy wyciągnąć wniosek, że w przypadku prawnych regulacji dotyczących wykorzystania przestrzeni kosmicznej, w coraz większym stopniu opierają się one na wszystkich trzech systemach prawnych. Pierwszy, tworzony przez państwa i chronologicznie najstarszy, to regulacje wynikające z prawa międzynarodowego – traktatowego. Drugi z nich, niemogący być w sprzeczności z tym pierwszym, to poszczególne regulacje tworzone przez państwa będące członkami organizacji międzynarodowych. Trzeci system, coraz bardziej aktywny, bez wątpienia obecnie najbardziej perspektywiczny, wywołujący jednocześnie wiele problemów, powoduje konieczność pogłębianych, normatywnych uregulowań związanych z działaniami w przestrzeni kosmicznej prowadzonymi przez podmioty inne niż państwa czy organizacje międzynarodowe o charakterze rządowym. Działania tych podmiotów powinny być prowadzone przede wszystkim na podstawie obowiązujących norm traktatowych tworzących międzynarodowe prawo kosmiczne, ale również m.in. na prawie administracyjnym czy też prawie cywilnym poszczególnych państw. Oczywiście jest, że komercyjne wykorzystanie Kosmosu to jeszcze nie perspektywa bezpośrednio jutra, ale tego rodzaju przyszłej eksploracji bez wątpienia realności odmówić nie można. Jednakże nie może budzić wątpliwości, że międzynarodowe prawo kosmiczne jest i musi być jedynym drogowskazem dla państw oraz innych podmiotów. Może już nie w ocenie, co dla państwa jest dobre lub złe, czy tego, co w zasadzie jest dozwolone, a co nie – ale przede wszystkim winno wskazywać, co służy ludzkości, a co może się okazać globalnie zgubne. Na pytanie, do kogo winny należeć korzyści będące efektem ludzkich eksploracyjnych możliwości, odpowiedź nie powinna budzić najmniejszych wątpliwości. Kosmos, zgodnie z obowiązującym prawem, należy do ludzkości i jego eksploracja zasadniczo winna jej służyć, a odpowiedzialność za te działania winny ponosić państwa będące stronami umów regulujących podstawowe kwestie dotyczące przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich.

Literatura

- de Leon P.M., Van Traa-Engelman H., *Space law*, [w:] A. Nollkaemper, I. Plakokefalos, *International Space Law. The Practice of Shared Responsibility in International Law*, Amsterdam-Utrecht 2017.
- Galicki Z., *Odpowiedzialność międzynarodowa za szkody wyrządzone przez obiekty kosmiczne*, [w:] *Kosmos w prawie i polityce, prawo i polityka w kosmosie*, red. K. Myszone-Kostrzewa, Warszawa 2017.

- Goldman N.C., *American Space Law. International and Domestic*, Iowa State University Press, Ames 1988.
- Górbiel A., *Międzynarodowe prawo kosmiczne*, Warszawa 1985.
- Grochalski S.M., *Działania organizacji międzynarodowych w przestrzeni kosmicznej*, [w:] *Odpowiedzialność międzynarodowa jako element międzynarodowego porządku prawnego*, red. A. Kozłowski, B. Mielnik, Wrocław 2009.
- Grochalski S.M., Szewczyk P., *Bezpieczna przestrzeń kosmiczna eliminująca potencjalny problem globalny. Wymiar prawnomiędzynarodowy*, [w:] E. Dynia, S. Kubas, *Bezpieczeństwo w międzynarodowym i krajowym prawie lotniczym i kosmicznym*, Rzeszów 2019.
- Kołosow J.M., Kuzniecowa W.I., *Mieżdunarodnoje Prawo*, Moskwa 1998.
- Kuźniar D., *Ochrona środowiska przestrzeni kosmicznej i ciał niebieskich. Studium prawnomiędzynarodowe*, Rzeszów 2019.
- Myszona-Kostrzewa K., *The European Satellite Navigation Systems – Law and Institutions*, [w:] *Legal and Political Aspects of the Use of European Satellite Navigation Systems Galileo and EGNOS*, ed. K. Myszone-Kostrzewa, Warsaw 2018.
- Polkowska M., *Prawo kosmiczne w obliczu nowych problemów współczesności*, Warszawa 2011.
- Polkowska M., *Prawo, prywatyzacja i bezpieczeństwo – szczególne wyzwania nowej ery kosmicznej (NEWSPACE)*, [w:] „Teka Komisji Prawniczej PAN Oddział w Lublinie”, Lublin 2020, t. XIII, Nr 2.
- Shaw M.N., *Prawo międzynarodowe*, Warszawa 2000.
- Skardzińska B., *Górnictwo kosmiczne – prawo i perspektywy*, [w:] *Prawne aspekty działalności kosmicznej*, red. K. Myszone-Kostrzewa, E. Mreńca, P.B. Zientarski Warszawa 2019.
- Szafarz R., *Badanie ziemi z kosmosu w świetle prawa międzynarodowego*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1987.
- Wiewiórska B., *Bezpośrednia telewizja satelitarna. Studium prawnomiędzynarodowe*, Warszawa–Łódź 1981.
- Wybór aktów prawnych do nauki międzynarodowego prawa lotniczego i kosmicznego*, red. P. Durys, F. Jaśniński, Warszawa 1999.